

CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT
OŚRODEK INFORMACJI

629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04
693 - 46 - 92, 625 - 76 - 23

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
00 - 503 W A R S Z A W A
TELEFAX 629 - 40 - 89

INTERNET

<http://www.cbos.pl>

E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/56/2005

ZAINTERESOWANIE „LISTĄ WILDSTEINA” I OCENA SKUTKÓW JEJ PUBLIKACJI

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, MARZEC 2005

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA



Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku
22 października 2004 roku

Skopiowanie listy 240 tys. nazwisk z archiwum Instytutu Pamięci Narodowej i udostępnienie jej w sieci internetowej wywołało medialną burzę. Podnoszono przy tym szereg argumentów wyrażających zarówno poparcie dla tego czynu, jak i sprzeciw wobec niego. W ostatnim czasie emocje dotyczące tej kwestii znacznie opadły, a przynajmniej można odnieść takie wrażenie śledząc doniesienia mediów. Zgodnie z kaskadowym modelem kształtowania się opinii publicznej, można przypuszczać, iż po wielu publicznych debatach w mediach, argumentach wysuwanych przez autorytety społeczne, a także przedstawicieli licznych organizacji i instytucji odbiór problemu niejako spłynął z poziomu makrosoczeństwa na poziom mikro, stając się przedmiotem lokalnych dyskusji i prywatnych rozmów. Ten ostatni etap kształtowania się opinii publicznej prowadzi do uznania za własne argumentów wcześniej zasłyszanych i przyjęcia określonego stanowiska w danej kwestii. Każdy zainteresowany tzw. listą Wildsteina mógł osobiście lub za pośrednictwem innych osób zapoznać się z jej treścią, co również mogło mieć wpływ na dotychczasową ocenę faktu jej ujawnienia.

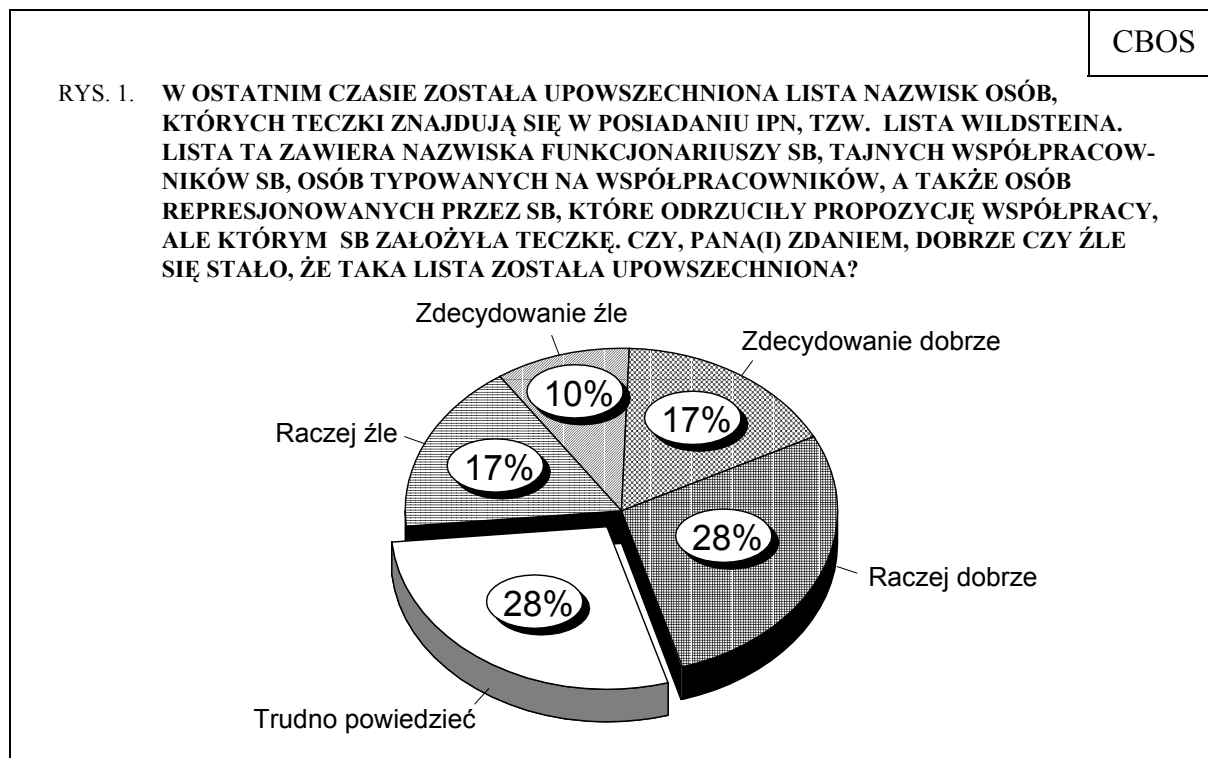
To, jak Polacy oceniają opublikowanie „listy Wildsteina”, czy potrafią uzasadnić stanowisko deklarowane w tej kwestii, a jeśli tak, to jaką argumentację przyjmują zwolennicy tego zdarzenia, a ku jakiej skłaniają się jego przeciwnicy, było przedmiotem naszego marcowego sondażu¹.

Chcieliśmy również oszacować skalę zainteresowania, jakie wywołała zawartość opublikowanej w internecie listy osób, których teczki znajdują się w archiwach IPN. Zapytaliśmy badanych, czy osobiście przeglądali tę listę, i poszukiwaniem czyich nazwisk byli zainteresowani.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (178) zrealizowano w dniach 4-7 marca 2005 roku na liczącej 1025 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych Polaków.

OCENA PUBLIKACJI „LISTY WILDSTEINA”

Wyniki marcowego sondażu wskazują, że w społeczeństwie nadal przeważają ci, którzy próbują upowszechnienie tzw. listy Wildsteina.



Podobnie jak przed miesiącem, niemal połowa Polaków (45%) pozytywnie ocenia fakt upublicznienia listy katalogowej IPN, zawierającej nazwiska tajnych współpracowników i funkcjonariuszy służb specjalnych PRL, jak również osób określanych jako pokrzywdzone przez te służby i tych, których wytypowały one do ewentualnej współpracy. W stosunku do wyników lutowego sondażu zmalała (o 7 punktów - do 27%) liczba badanych, którzy fakt publikacji tzw. listy Wildsteina oceniają negatywnie, natomiast wyraźnie przybyło osób niepotrafiących jednoznacznie ocenić skutków jej upowszechnienia (z 19% do 28%).

Tabela 1

W ostatnim czasie została upowszechniona lista nazwisk osób, których teczki znajdują się w posiadaniu IPN, tzw. lista Wildsteina. Lista ta zawiera nazwiska funkcjonariuszy SB, tajnych współpracowników SB, osób typowanych na współpracowników, a także osób represjonowanych przez SB, które odrzuciły propozycję współpracy, ale którym SB założyła teczkę. Czy, Pana(i) zdaniem, dobrze czy źle się stało, że taka lista została upowszechniona?	Wskazania respondentów według terminów badań			
	II 2005		III 2005	
	w procentach			
Zdecydowanie dobrze	16	47	17	45
Raczej dobrze	31		28	
Raczej źle	20	34	17	27
Zdecydowanie źle	14		10	
Trudno powiedzieć	19		28	

Zmienną najwyraźniej wpływającą na opinie w tej kwestii są poglądy polityczne respondentów. Większość osób identyfikujących się z prawicą (66%) wyraża przekonanie, że dobrze się stało, iż wspomniana lista została opublikowana, tylko co piąty (21%) jest przeciwnego zdania. Natomiast sympatycy lewicy zdecydowanie rzadziej oceniają ten fakt pozytywnie (38%), prawie połowa zaś (49%) zajmuje negatywne stanowisko w tej sprawie (zob. tabele aneksowe).

SKUTKI UPUBLICZNIENIA „LISTY WILDSTEINA”

Zarówno tym, którzy w sposób mniej lub bardziej zdecydowany wyrażają pozytywne opinie o fakcie upowszechnienia listy katalogowej IPN, jak też zdecydowanym i umiarkowanym przeciwnikom tego zdarzenia zadaliśmy pytanie otwarte, prosząc o uzasadnienie swojego stanowiska.

Argumenty wysuwane przez zwolenników „listy Wildsteina” dotyczą przede wszystkim możliwości poznania prawdy. Niemal co drugi respondent z tej grupy (46%) wymienił tę wartość jako konsekwencję upublicznienia listy. Pojawiły się przy tym liczne głosy, że należy odtajnić historię, ponieważ ludzie powinni wiedzieć, kto kim był w przeszłości - kto współpracował z SB, kto był przez te służby szykanowany, wreszcie - kto działał w aparacie władzy. Co ósmy (13%) podkreślał, że ujawniona lista umożliwi poznanie prawdy o osobach sprawujących władzę i ich działalności w czasach PRL, a co dziewiąty (11%) zwracał uwagę, iż opublikowanie listy ułatwi dostęp do własnej teczki, dzięki czemu można będzie dowiedzieć się prawdy o sobie i tych, z którymi miało się do czynienia, w tym o rodzinie, znajomych, sąsiadach.

		CBOS
Argumenty wysuwane przez zwolenników „listy Wildsteina”		N=463
Możliwość poznania prawdy - ogólnie (odtajnienie historii, dowiemy się, kto był kim w przeszłości, kto współpracował z SB, wszystko się wyjaśni)		46%
Wiedza - prawo do informacji (dane te powinny być jawne, należy uświadomić społeczeństwo - ludzie mają prawo wiedzieć o takich rzeczach itp.)		18%
Możliwość poznania prawdy o politykach (dowiemy się, kim są osoby sprawujące władzę i co robiły w przeszłości)		13%
Możliwość poznania prawdy o sobie, rodzinie, znajomych, ludziach z którymi mieliśmy do czynienia (ułatwi to wgląd do własnej teczki w celu sprawdzenia, kto na kogo donosił)		11%
Wyciągnięcie konsekwencji z przeszłości i ukaranie winnych (umożliwi to rozliczenie ludzi, którzy kiedyś współpracowali z SB, np. poprzez odsunięcie ich od władzy)		10%
Umożliwienie zamknięcia okresu PRL raz na zawsze (pozwoli to zrobić porządek z przeszłością, wyjaśnić wszystko do końca)		7%
Przyspieszenie procesu lustracji (zapoczątkuje to powszechną lustrację)		3%
Szansa dla niewinnie oskarżanych (będą mogli oczyścić się z zarzutów)		2%
Uniemożliwienie bezpodstawnych oskarżeń i szykanowania niewinnych		1%
Trudno powiedzieć		4%

Procenty nie sumują się do 100, gdyż respondenci mogli podać więcej niż jeden argument

Dosyć często zwolennicy „listy Wildsteina” podkreślali, że istnieje prawo do informacji (18%). Wyrażali przekonanie, że społeczeństwo powinno wiedzieć, kogo dotyczą materiały przechowywane w archiwach IPN, a także - co stanowi treść tych dokumentów. Według nich opublikowana lista umożliwi realizację powyższych postulatów.

Co dziesiąty respondent z grupy popierających czyn Wildsteina (10%) jest zdania, że lista przyczyni się do rozliczenia ludzi, którzy współpracowali z SB, pozwoli na wyciągnięcie konsekwencji i ukaranie winnych, np. przez odsunięcie ich od władzy. Co czternasty (7%) wyraża natomiast przekonanie, iż zaistniała sytuacja pozwoli wyjaśnić wszystko do końca, uporządkować przeszłość, umożliwiając definitywne zamknięcie okresu PRL. Nieliczni sądzą, że upublicznienie listy katalogowej IPN przyspieszy proces lustracji, którym można będzie objąć szersze kategorie osób (3%), a ponadto - że niewinni będą mogli oczyścić się z zarzutów kierowanych pod ich adresem, tym samym zakończy się proceder wysuwania wobec nich bezpodstawnych oskarżeń (łącznie 3%).

Respondenci sądzący, iż stało się zdecydowanie źle lub raczej źle, że została upowszechniona lista nazwisk osób, których teczki znajdują się w archiwach IPN, wysuwali przede wszystkim argument, że incydent ten wyrządza krzywdę niewinnym ludziom. Według tych respondentów, ze względu na możliwą zbieżność nazwisk formułowane są bezpodstawne oskarżenia, przez co pokrzywdzeni muszą udowadniać swoją niewinność. Pogląd taki wyraził prawie co trzeci przeciwnik „listy Wildsteina” (32%). Niemal co piąty (18%) sądzi, że jej ujawnienie wywołuje jedynie niepotrzebne zamieszanie, wpływa na ogólną destabilizację społeczną - zarówno w społeczeństwie, jak też w poszczególnych grupach społecznych, z rodziną włącznie.

		CBOS
Argumenty wysuwane przez przeciwników „listy Wildsteina”		N=274
Wyrządzenie krzywdy niewinnym ludziom (zbieżność nazwisk, bezpodstawne oskarżenia, pokrzywdzeni muszą udowadniać swoją niewinność)		32%
Destabilizacja społeczna (lista wywołuje zamieszanie w społeczeństwie, skłóca je, powoduje konflikty społeczne)		18%
Niepotrzebny powrót do przeszłości (należy to do historii, trzeba o tym zapomnieć, „niepotrzebne rozdrapywanie ran”, „wywlekanie brudów” itp.)		15%
Zastrzeżenia do listy (nie wiadomo, kto jest kim - „nie wszyscy to agenci”; podważalna wiarygodność listy, dopisywanie nazwisk)		13%
Tajność informacji (dokumenty te nie powinny być upubliczniane, dostęp do nich powinny mieć tylko osoby upoważnione, kompetentne; dotyczy to konkretnych osób, nie należy wtrącać się do ich życia prywatnego)		11%
Nieskuteczność (zbędny incydent, który do niczego nie prowadzi i nic nie zmieni)		7%
Zbyt późno podjęta i niekompetentna próba rozwiązania problemu (należało to ujawnić wcześniej i w inny sposób)		4%
Sprzeczność z prawem (istnieje ochrona danych osobowych)		4%
Odwracanie uwagi od spraw istotnych (są to sprawy zastępcze, które nie interesują społeczeństwa)		2%
Trudno powiedzieć		4%

Procenty nie sumują się do 100, ponieważ respondenci mogli podać więcej niż jeden argument

Znaczna grupa badanych uważających, iż źle się stało, że taka lista została upowszechniona (15%), jest zdania, iż powracanie do przeszłości nie ma sensu, stąd proponuje uznanie epoki PRL za okres zamknięty. Co ósmy respondent krytykujący opublikowanie listy (13%) ma zastrzeżenia do jej zawartości. Osoby te podważając wiarygodność listy mówiły o różnych jej wersjach, dopisywaniu nazwisk, poza tym

wskazywały na jej niejednoznaczność (nie wiadomo, kto jest kim - kto agentem, a kto poszkodowanym). Co dziewiąty przeciwnik „listy Wildsteina” (11%) podkreślał, że nie powinna ona zostać upubliczniona, gdyż zawiera tajne informacje, których nie powinno się ujawniać. Zdaniem tej grupy, upowszechnienie listy prowadzi do ingerencji w życie prywatne poszczególnych osób, stąd postulat ograniczenia dostępu do informacji przechowywanych w IPN jedynie dla osób upoważnionych, kompetentnych.

Wyraźnie rzadziej (7%) podkreślano bezcelowość faktu opublikowania listy katalogowej IPN, stwierdzano, że do niczego to nie prowadzi i nic nie zmieni. Nieliczni zwracali uwagę, że nastąpiło to zbyt późno i dokonało się w niewłaściwy sposób (4%), że było to działanie niezgodne z prawem (4%), odwoływano się przy tym do ustawy o ochronie danych osobowych. Jedynie 2% ankietowanych negatywnie oceniających fakt publikacji listy jest zdania, że są to problemy zastępcze, które odwracają uwagę zarówno polityków, jak i obywateli od spraw naprawdę istotnych.

Trzeba zaznaczyć, że zarówno ci, według których dobrze się stało, iż lista katalogowa IPN została upowszechniona, jak też osoby krytycznie oceniające czyn Wildsteina w większości potrafiły podać merytoryczne przesłanki stanowiące podstawę ich oceny. Tylko 4% respondentów z każdej z tych grup nie umiało uzasadnić swojego stanowiska. Natomiast 16% tych, którzy nie potrafili jednoznacznie ocenić skutków publikacji listy, uzasadniając swoje zdanie podawało jednak konkretne argumenty przemawiające za lub przeciw, przy czym te o konotacji negatywnej wymieniano czterokrotnie częściej niż pozytywne (por. tabele aneksowe).

ZAINTERESOWANIE ZAWARTOŚCIĄ „LISTY WILDSTEINA”

Nasze badanie wykazało, że co dziesiąty respondent (10%) osobiście przeglądał zamieszczoną w internecie listę nazwisk osób, których teczki znajdują się w archiwach IPN. Stanowi to 29% wszystkich tych, którzy w swoim gospodarstwie domowym mają dostęp do internetu, i 15% deklarujących w ogóle korzystanie z niego. Jedynie 2% respondentów poleciło innym sprawdzenie, czy na wspomnianej liście figurują konkretne nazwiska.

CBOS

RYS. 2. CZY PAN(I) OSOBIŚCIE PRZEGLĄDAŁ(A) ZAMIESZCZONĄ W INTERNECIE LISTĘ Z NAZWISKAMI OSÓB, KTÓRYCH TECZKI ZNAJDUJĄ SIĘ W ARCHIWACH IPN (TZW. LISTĘ WILDSTEINA)?

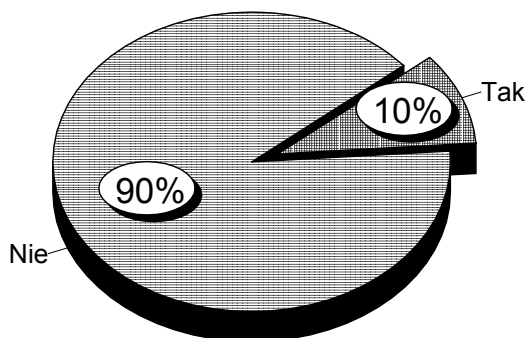
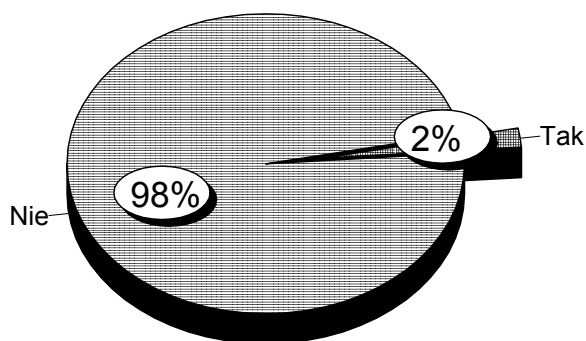


Tabela 2

Czy w Pana(i) gospodarstwie domowym jest dostęp do internetu?	Czy Pan(i) osobiście przeglądał(a) zamieszczoną w internecie listę z nazwiskami osób, których teczki znajdują się w archiwach IPN (tzw. listę Wildsteina)?	
	Tak	Nie
	w procentach	
Tak	29	71
Nie	4	96
Czy korzysta Pan(i) z internetu (sieci www lub poczty elektronicznej e-mail)?	Tak	Nie
	15	85
	3	97

CBOS

RYS. 3. CZY PROSIŁ(A) PAN(I) KOGOŚ Z RODZINY, PRZYJACIÓŁ LUB ZNAJOMYCH O SPRAWDZENIE, CZY NA WSPOMNIANEJ LIŚCIE ZNAJDUJĄ SIĘ NAZWISKA KONKRETNÝCH OSÓB?



Przeoglądaniem zamieszczonej w internecie tzw. listy Wildsteina niemal dwukrotnie częściej interesowali się mężczyźni niż kobiety (13% wobec 8%), zwłaszcza osoby mające od 35 do 44 lat i młodsze (ze względów oczywistych - dostępu do internetu i umiejętności posługiwania się nim), a także mieszkańcy największych aglomeracji miejskich, badani o najwyższych dochodach, osoby oceniające własne warunki materialne jako dobre. Konkretnych nazwisk na „liście Wildsteina” poszukiwał prawie co trzeci Polak z wyższym wykształceniem (31%), co siódmy z wykształceniem średnim (15%), tylko nieliczni z zasadniczym zawodowym (4%) i podstawowym (2%). Jeżeli chodzi o status zawodowy, listę przeglądały przede wszystkim osoby zaliczające się do kadry kierowniczej i inteligencji, pracownicy umysłowi niższego szczebla, badani pracujący na własny rachunek, a spośród biernych zawodowo - głównie uczniowie i studenci (zob. tabele aneksowe).

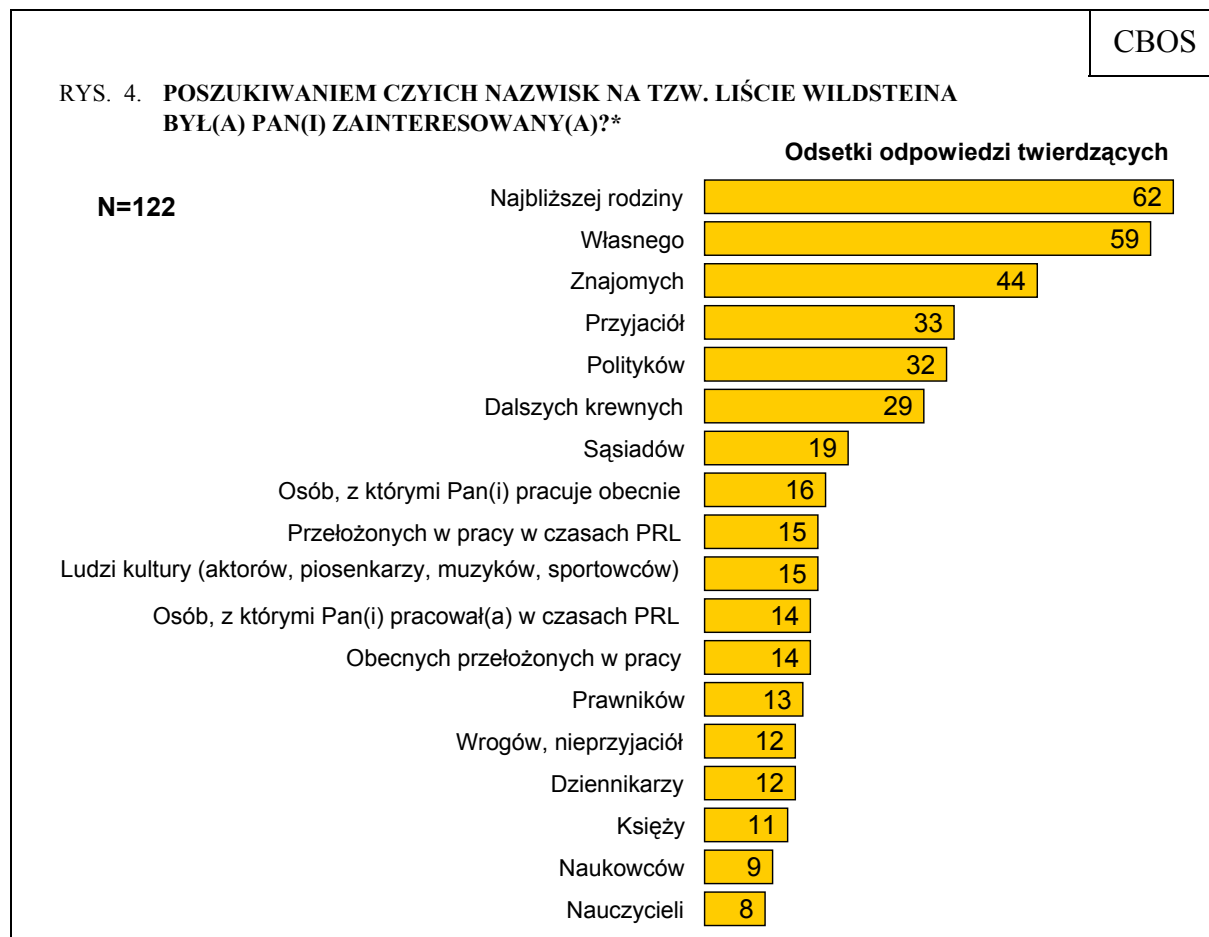
Chociaż ocena skutków opublikowania w internecie wspomnianej listy wyraźnie dzieli Polaków ze względu na deklarowane przez nich poglądy polityczne (sympatyzujący z lewicą raczej krytycznie oceniali opisany czyn, zwolennicy prawicy zaś zdecydowanie częściej dostrzegali jego pozytywne następstwa), to internetowe strony z tą listą równie często odwiedzali pravicowcy, jak i lewicowcy (po 13%), a nieco częściej osoby o poglądach centrowych (15%).

Zamieszczoną w internecie „listę Wildsteina” niemal równie często przeglądali ci, którzy fakt jej publikacji oceniają pozytywnie (12%), jak i badani zajmujący krytyczne stanowisko w tej sprawie - ci ostatni nawet nieco częściej zajmowali się poszukiwaniem określonych nazwisk na liście (15%). Natomiast nie podejmował takiej próby prawie nikt spośród tych, którzy nie potrafili ocenić, czy dobrze czy źle się stało, że taka lista została upubliczniona.

Tabela 3

W ostatnim czasie została upowszechniona lista nazwisk osób, których teczki znajdują się w posiadaniu IPN, tzw. lista Wildsteina. Lista ta zawiera nazwiska funkcjonariuszy SB, tajnych współpracowników SB, osób typowanych na współpracowników, a także osób represjonowanych przez SB, które odrzuciły propozycję współpracy, ale którym SB założyła teczkę. Czy, Pana(i) zdaniem, dobrze czy źle się stało, że taka lista została upowszechniona?	Czy Pan(i) osobiście przeglądał(a) zamieszczoną w internecie listę z nazwiskami osób, których teczki znajdują się w archiwach IPN (tzw. listę Wildsteina)?	
	Tak	Nie
	w procentach	
Dobrze	12	88
Źle	15	85
Trudno powiedzieć	3	97

Okazuje się, że na „liście Wildsteina” badani próbowali odnaleźć nazwiska przede wszystkim własne oraz osób bliskich - członków najbliższej rodziny, przyjaciół, kolegów i znajomych. Rzadziej podejmowano próby odnalezienia nazwisk osób publicznych, przełożonych w pracy czy też obecnych bądź byłych współpracowników.



* Odpowiadali ci, którzy osobiście przeglądali listę, jak również ci, którzy polecieli innym odszukanie na niej konkretnych nazwisk

Najwięcej osób szukało na liście Wildsteina nazwisk najbliższej rodziny, w dalszej kolejności próbowano odnaleźć siebie, nieco rzadziej znajomych i przyjaciół. Co trzeci z tych, którzy samodzielnie lub za czyimś pośrednictwem sprawdzali listę, próbował odnaleźć na niej nazwiska polityków. Najmniejszą ciekawość wzbudziła ewentualna obecność na liście nazwisk znanych prawników, dziennikarzy, księży, naukowców i nauczycieli. Co ciekawe, niemal trzykrotnie częściej poszukiwano na liście nazwisk przyjaciół (33%) niż wrogów (12%). Czyżby po incydencie związanym z publikacją listy Polacy zaczęli powątpiewać w autentyczność przyjaźni, a może, co wydaje się bardziej prawdopodobne, było to tylko przejawem zwykłej ciekawości?



W porównaniu z poprzednim miesiącem w zasadzie nie zmieniła się liczba pozytywnych opinii na temat upublicznienia listy katalogowej IPN, na której znalazły się nazwiska tajnych współpracowników i funkcjonariuszy służb specjalnych PRL, jak również osób określanych jako pokrzywdzone przez te służby i tych, których wytypowały one do ewentualnej współpracy. Podobnie jak w lutym, niemal połowa Polaków pozytywnie ocenia fakt upowszechnienia „listy Wildsteina”. Argumentują oni, że pozwoli to między innymi na poznanie prawdy czasów PRL, zdemaskuje „kto był kim” wówczas, i umożliwi definitywne rozliczenie przeszłości.

W ostatnim miesiącu zmalał odsetek ankietowanych, którzy fakt publikacji wspomnianej listy oceniają negatywnie (z 34% do 27%). Wśród argumentów wysuwanych przez te osoby, dominują głosy, iż zdarzenie to wyrządza krzywdę niewinnym ludziom, którzy są bezpodstawnie oskarżani o współpracę z SB, i wpływa na ogólną destabilizację społeczną. Znacznie przybyło natomiast tych, którzy nie potrafią jednoznacznie ocenić skutków upublicznienia tzw. listy Wildsteina (z 19% w lutym do 28% w marcu).

Można zatem przypuszczać, iż przeniesienie dyskusji dotyczącej tej kwestii na poziom mikrospołeczeństwa, jeśli przyjmiemy, że odbywa się ona na tym poziomie, sprzyja ugruntowaniu wcześniej przyjętych stanowisk, wpływających na ocenę zaistniałej sytuacji głównie wśród zwolenników listy. Wątpliwości natomiast narastają wśród jej przeciwników, skłaniając część z nich do zajmowania neutralnego stanowiska w tej kwestii.

Nasze badanie wykazało również, że co dziesiąty Polak (10%) osobiście przeglądał zamieszczoną na stronach internetowych tzw. listę Wildsteina, a 2% poleciło innym sprawdzenie, czy figurują na niej konkretne nazwiska. Ci, którzy zapoznali się z zawartością opublikowanej listy, próbowali odnaleźć na niej przede wszystkim siebie, a także nazwiska najbliższej rodziny, znajomych, przyjaciół, polityków i dalszych krewnych.

Opracował
Rafał BOGUSZEWSKI

A N E K S

Tabela 1. W ostatnim czasie została upowszechniona lista nazwisk osób, których teczki znajdują się w posiadaniu IPN, tzw. lista Wildsteina. Lista ta zawiera nazwiska funkcjonariuszy SB, tajnych współpracowników SB, osób typowanych na współpracowników, a także osób represjonowanych przez SB, które odrzuciły propozycję współpracy, ale którym SB założyła teczkę. Czy, Pana(i) zdaniem, dobrze czy źle się stało, że taka lista została upowszechniona? (%)

	Dobrze	Źle	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	45	27	28	1024
Płeć				
Mężczyźni	54	26	21	488
Kobiety	37	28	35	537
Wiek				
18-24 lat	49	27	24	157
25-34	47	32	22	184
35-44	49	24	28	158
45-54	49	27	24	225
55-64	43	31	27	130
65 lat i więcej	33	21	45	170
Miejsce zamieszkania				
Wieś	46	19	35	378
Miasto do 20 tys.	37	34	29	127
20-100 tys.	45	31	24	201
101-500 tys.	51	26	24	193
501 tys. i więcej mieszk.	41	40	19	125
Wykształcenie				
Podstawowe	39	18	43	293
Zasadnicze zawodowe	50	24	26	260
Średnie	46	31	23	357
Wyższe	45	45	10	114
Grupa społ.-zaw. pracujący				
Kadra kier., inteligencja	55	35	10	64
Prac. umysł. niż. szczebla	44	39	17	92
Pracownicy fiz.- umysł.	43	27	30	90
Robotnicy wykwalifikowani	47	28	24	72
Robotnicy niewykwalifik.	52	33	15	61
Rolnicy	47	15	39	54
Pracujący na własny rach.	61	24	15	30
Bierni zawodowo				
Renciści	44	16	39	112
Emeryci	37	27	36	216
Uczniowie i studenci	48	27	24	76
Bezrobotni	47	21	32	120
Gospodynie domowe i inni	44	38	18	38
Pracuje w:				
inst. państw., publicznej	48	35	17	152
spółce właścicieli				
prywatnych i państwa	48	39	13	66
sekt. pryw. poza rolnict.	49	27	24	187
prywatnym gosp. rolnym	48	20	32	70
Dochody na jedną osobę				
Do 300 zł	48	24	28	159
301-500	51	22	27	178
501-900	46	29	25	234
901-1200	40	40	20	87
Powyżej 1200 zł	39	42	19	58
Ocena własnych war. mater.				
Źle	48	22	30	317
Średnie	43	26	31	455
Dobre	46	34	19	253
Udział w prakt. religijnych				
Kilka razy w tygodniu	50	13	37	78
Raz w tygodniu	46	24	30	504
1-2 razy w miesiącu	46	26	28	163
Kilka razy w roku	41	37	22	191
W ogóle nie uczestniczy	43	38	20	86
Poglądy polityczne				
Lewica	38	49	13	135
Centrum	47	30	22	281
Prawica	66	21	13	263
Trudno powiedzieć	31	19	50	344

Tabela 2. Czy Pan(i) osobiście przeglądał(a) zamieszczoną w internecie listę z nazwiskami osób, których te czki znajdują się w archiwach IPN tzw. listę Wildsteina)? (%)

	Tak	Nie	Liczba osób
Ogółem	10	90	1025
Płeć			
Mężczyźni	13	87	488
Kobiety	8	92	537
Wiek			
18-24 lat	13	87	157
25-34	13	87	184
35-44	18	82	158
45-54	10	90	226
55-64	6	94	130
65 lat i więcej	1	99	170
Miejsce zamieszkania			
Wieś	4	96	378
Miasto do 20 tys.	10	90	127
20-100 tys.	14	86	201
101-500 tys.	12	88	194
501 tys.i więcej mieszk.	20	79	125
Wykształcenie			
Podstawowe	2	98	293
Zasadnicze zawodowe	4	96	261
Średnie	15	85	357
Wyższe	31	69	114
Grupa społ.-zaw. pracujący			
Kadra kier., inteligencja	35	65	64
Prac.umysł.niż.szczebła	23	77	92
Pracownicy fiz.- umysł.	8	92	90
Robotnicy wykwalifikowani	6	92	73
Robotnicy niewykwalifik.	9	91	61
Rolnicy	4	96	54
Pracujący na własny rach.	20	80	30
Bierni zawodowo			
Renciści	2	98	112
Emeryci	3	97	216
Uczniowie i studenci	19	81	76
Bezrobotni	9	91	120
Gospodynie domowe i inni	4	96	38
Pracuje w:			
inst. państw., publicznej	18	82	152
spółce właścicieli			
prywatnych i państwa	14	86	67
sekt. pryw. poza rolnict.	17	82	187
prywatnym gosp. rolnym	5	95	70
Dochody na jedną osobę			
Do 300 zł	6	94	159
301-500	10	90	178
501-900	8	92	234
901-1200	16	82	87
Powyżej 1200 zł	16	84	58
Ocena własnych war. mater.			
Złe	6	94	317
Średnie	10	89	455
Dobre	15	85	253
Udział w prakt. religijnych			
Kilka razy w tygodniu	4	96	78
Raz w tygodniu	7	93	504
1-2 razy w miesiącu	11	89	163
Kilka razy w roku	18	82	192
W ogóle nie uczestniczy	15	85	86
Poglądy polityczne			
Lewica	13	87	135
Centrum	15	84	281
Prawica	13	87	263
Trudno powiedzieć	3	97	344

Tabela 3. Argumentacja ocen opublikowania listy katalogowej IPN

ARGUMENTY POZYTYWNE

- 1 - **Możliwość poznania prawdy - ogólnie** (odtajnienie historii, dowiemy się, kto był kim w przeszłości, kto współpracował z SB - wszystko się wyjaśni)
- 2 - **Wiedza – prawo do informacji** (dane te powinny być jawne, należy uświadomić społeczeństwo - ludzie mają prawo wiedzieć o takich rzeczach itp.)
- 3 - **Możliwość poznania prawdy o politykach** (dowiemy się, kim są osoby sprawujące władzę i co robiły w przeszłości)
- 4 - **Możliwość poznania prawdy o sobie, rodzinie, znajomych, ludziach z którymi mieliśmy do czynienia** (ułatwi to wgląd do własnej teczki w celu sprawdzenia, kto na kogo donosił)
- 5 - **Wyciągnięcie konsekwencji z przeszłości i ukaranie winnych** (umożliwi to rozliczenie ludzi, którzy kiedyś współpracowali z SB, np. poprzez odsunięcie ich od władzy)
- 6 - **Umożliwienie zamknięcia okresu PRL raz na zawsze** (pozwoli to zrobić porządek z przeszłością, wyjaśnić wszystko do końca)
- 7 - **Przyspieszenie procesu lustracji** (zapoczątkuje to powszechną lustrację)
- 8 - **Szansa dla niewinnie oskarżanych** (będą mogli oczyścić się z zarzutów)
- 9 - **Uniemżliwienie bezpodstawnych oskarżeń i szykanowania niewinnych**

ARGUMENTY NEGATYWNE

- 10 - **Wyrządzenie krzywdy niewinnym ludziom** (zbieżność nazwisk, bezpodstawne oskarżenia, pokrzywdzeni muszą udowadniać swoją niewinność)
- 11 - **Destabilizacja społeczna** (lista wywołuje zamieszanie w społeczeństwie, skłóca je, powoduje konflikty społeczne)
- 12 - **Niepotrzebny powrót do przeszłości** (należy to do historii, trzeba o tym zapomnieć, „niepotrzebne rozdrapywanie ran”, „wywlekanie brudów” itp.)
- 13 - **Zastrzeżenia do listy** (nie wiadomo, kto jest kim - „nie wszyscy to agenci”; podważalna wiarygodność listy, dopisywanie nazwisk)
- 14 - **Tajność informacji** (dokumenty te nie powinny być upubliczniane, dostęp do nich powinny mieć tylko osoby upoważnione, kompetentne; dotyczy to poszczególnych jednostek, nie należy wtrącać się do ich życia prywatnego)
- 15 - **Nieskuteczność** (zbędny incydent, który do niczego nie prowadzi i nie nie zmienia)
- 16 - **Zbyt późno podjęta i niekompetentna próba rozwiązania problemu** (należało to ujawnić wcześniej i w inny sposób)
- 17 - **Sprzeczność z prawem** (istnieje ochrona danych osobowych)
- 18 - **Odwracanie uwagi od spraw istotnych** (są to sprawy zastępcze, które nie interesują społeczeństwa)

Argumenty wysuwane przez zwolenników i przeciwników „listy Wildsteina”	W ostatnim czasie została upowszechniona lista nazwisk osób, których teczki znajdują się w posiadaniu IPN, tzw. lista Wildsteina. Lista ta zawiera nazwiska funkcjonariuszy SB, tajnych współpracowników SB, osób typowanych na współpracowników, a także osób represjonowanych przez SB, które odrzuciły propozycję współpracy, ale którym SB założyła teczkę. Czy, Pana(i) zdaniem, dobrze czy źle się stało, że taka lista została upowszechniona?			Ogół ankietowanych
	Dobrze	Źle	Trudno powiedzieć	
	w procentach			
1	46	1	3	22
2	18	0	1	8
3	13	1	0	6
4	11	0	0	5
5	10	0	0	5
6	7	0	0	3
7	3	0	0	2
8	2	0	0	1
9	1	0	0	0
10	1	32	5	11
11	0	18	1	5
12	0	15	2	5
13	0	13	2	4
14	0	11	0	3
15	0	7	2	2
16	1	4	1	2
17	0	4	0	1
18	0	2	1	1
Inna odpowiedź	4	9	2	5
Trudno powiedzieć	4	4	84	25

Procenty nie sumują się do 100, ponieważ respondenci mogli podać więcej niż jeden argument